



FEDERACJA STOWARZYSZEŃ SŁUŻB MUNDUROWYCH RP

ZARZĄD

00-677 Warszawa, ul. Piękna 31/37 lok.U1/100

www.fssm.pl

sekretariat@fssm.pl

Pan Szymon Hołownia

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

Podobnie jak miliony Polek i Polaków z ulgą przyjęliśmy zwycięstwo wyborcze i utworzenie Rządu przez koalicję partii demokratycznych. Stało się tak nie tylko dzięki wyjątkowej mobilizacji milionów Obywateli naszego Kraju, ale także za sprawą zaangażowania wielu środowisk i zorganizowanych grup społecznych, którym bliskie są zasady demokratycznego państwa prawnego. Środowisko byłych policjantów, żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych a obecnie emerytów i rencistów, także wniosło swój wkład w końcowy efekt wyborczy i zatrzymanie tendencji autorytarnych w naszym Państwie.

Wynik wyborów to również nadzieja i oczekiwanie na rychłe naprawienia krzywd, których doznały tysiące naszych Koleżanek i Kolegów objętych ustawą represyjną z 16 grudnia 2016 r., drastycznie i bez żadnego racjonalnego powodu obniżającą im słuszenie nabyte świadczenia emerytalne. Odarto Ich z honoru i godności, częstokroć sprowadzając na skraj ubóstwa. Wielu zmarło w poczuciu krzywdy jakiej doznali od Państwa, któremu wiernie służyli, często z narażeniem życia i zdrowia, także przez długie lata po transformacji ustrojowej 1990 r. W sposób nie znający precedensu, w drodze ustawy zastosowano odpowiedzialność zbiorową obcą państwu demokratycznym. Uczyniono to w Sali Kolumnowej Sejmu, w skrajnie niejasnych okolicznościach, z oczywistym pogwałceniem zasady jawności, dopuszczając się ekscesu ustawodawczego, który możemy nazwać bezprawnością normatywną. W procesie legislacyjnym zignorowano opinie wielu autorytetów prawa, w tym opinię Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2016 r. oraz opinię Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z 13 grudnia 2016 r. wskazujące na skrajnie represyjny i niczym nie uzasadniony charakter ustawy, której regulacje pozostają w oczywistej sprzeczności z szeregiem zasad konstytucyjnych, z zasadą demokratycznego państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej na czele.

Jako organizacje reprezentujące interesy swoich członków w zakresie uprawnień emerytalno-rentowych oraz zachowania statusu społecznego przysługującego byłym policjantom, żołnierzom i funkcjonariuszom służb mundurowych, z nadzieją przyjęliśmy zobowiązanie ujęte w pkt 20 Umowy Koalicyjnej zapowiadające „wprowadzenie rozwiązań przywracających prawa nabyte emerytów pobierających świadczenia na podstawie przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy”. Mamy pełną świadomość, że w aktualnym otoczeniu politycznym, przy racjonalnym założeniu braku możliwości niezwłocznego zrealizowania ww. deklaracji drogą ustawodawczą, rozwiązań należy szukać w ramach prawa aktualnie obowiązującego, przy zachowaniu determinacji w naprawieniu oczywistych krzywd wyrządzonych przez Państwo grupie jego Obywateli.

W naszym głębokim przekonaniu elementem tych działań może być decyzja Pana Marszałka o niezwłocznym wycofaniu z Trybunału Konstytucyjnego kierowanego przez Panią Julię Przyłębską, opinii z dnia 23 listopada 2018 r. o zgodności z Konstytucją RP art. 15c ust. 1 – 3 pkt 1 z ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno - Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, złożonej tam przez byłego Marszałka Sejmu – Marka Kuchcińskiego do sprawy o sygn. akt P 4/18.

Powyższa opinia została przygotowana w warunkach urągających powadze Sejmu RP. Otóż pierwotnie opinia ta, uchwalona według kompetencji przez Komisję Ustawodawczą w dniu 4 października 2018 r. (nosząca nr 254), jako odpowiedź na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie, podpisana przez Posła Marka Asta, wskazywała na niezgodność wskazanych przepisów policyjnej ustawy emerytalnej z Konstytucją RP. Było to konsekwencją wcześniejszego przyjęcia przez tą Komisję odnośnej opinii Biura Analiz Sejmowych. Natomiast w dniu 12 października 2018 r. Marszałek M. Kuchciński skierował do TK Pani Julii Przyłębskiej oświadczenie o wycofaniu opinii z dnia 5 października 2018 r. Stało się tak w sytuacji, gdy jeszcze sześć dni wcześniej, w wystąpieniu do Prezes „Trybunału Konstytucyjnego”, uzasadniając swoje stanowisko ów marszałek pisał: „...W tym stanie rzeczy art. 15c ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej, w zakresie, w jakim ma zastosowanie do wymiaru wysokości emerytury za okres służby w Policji po 1 sierpnia 1990 r., ograniczając jej wysokość do kwoty przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i pomijając możliwość jej wzrostu z tytułu inwalidztwa powstałego w związku ze służbą w Policji, jest niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji”. Tak żenującą sytuację trudno komentować. Natomiast wg ówczesnego Komunikatu Centrum Informacyjnego Sejmu opinia Komisji Ustawodawczej z 4 października dotycząca uchwalonej w grudniu 2016 r. tzw. „ustawy dezubekizacyjnej” nie była jakoby oficjalnym stanowiskiem Marszałka Sejmu. Jak stwierdzono w tym Komunikacie, wg. art. 121 ust. 2 ówczesnego Regulaminu Sejmu stanowisko Komisji Ustawodawczej ma jedynie charakter opinii, którą Marszałek Sejmu nie jest związany. W ocenie Marszałka Marka Kuchcińskiego przepisy uchwalone 16 grudnia 2016 r. są w całości zgodne z Konstytucją. W tym miejscu warto wspomnieć o druzgocącej dla autorów wprowadzonych zmian w policyjnej ustawie emerytalnej, wspomnianej wyżej opinii Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2016 r., w której czytamy: „Mając na względzie powyższe, jak również argumentację zawartą w zdaniach odrębnych do wyroku K 6/09, należy proponowaną regulację ocenić jednoznacznie negatywnie”. Było to stanowisko naczelnego organu władzy państwowej w naszym Państwie sprawującego wymiar sprawiedliwości, niestety całkowicie zignorowane przez ówczesnie rządzących.

Odnosząc się do opisanej wyżej sytuacji należy z całą mocą podnieść, że przywołany wyżej art. 121 ust. 2 Regulaminu Sejmu wcale nie przesądzał tezy o „nie związaniu” Marszałka opinią Komisji Ustawodawczej. Co więcej według komentarzy dot. tego przepisu, m. in. autorstwa dr Marcina Stębelkiego z Katedry Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, z uwagi na przyznanie Komisji Ustawodawczej określonych zadań, Marszałek Sejmu nie może samodzielnie formułować stanowisk i odnosić się w ten sposób do zarzutów niekonstytucyjności ustaw badanych przez Trybunał Konstytucyjny.

Jesteśmy przekonani, że spełnienie powyższego postulatu, tj. niezwłoczne wycofanie z Trybunału Konstytucyjnego kierowanego przez Panią Julię Przyłębską stanowiska Sejmu z dnia 23 listopada 2018 r. złożonego do sprawy P 4/18, byłoby nie tylko elementem realizacji Umowy Koalicyjnej, ale przede wszystkim stanowiłoby reakcję na rzeczywistość w kategoriach czysto prawnych z jednoczesnym przywróceniem należnej powagi Sejmu.

Przy tej okazji można jedynie wspomnieć, że ów Trybunał, mimo upływu ponad sześciu lat, nie był w stanie wydać orzeczenia będącego odpowiedzią na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie, dając tym dowód swojej dysfunkcji. W tych okolicznościach niezrozumiałym byłoby pozostawienie w tak funkcjonującym sądzie konstytucyjnym stanowiska Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, będącego w oczywistej sprzeczności z zasadami wynikającymi z Konstytucji RP.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY

Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP

Budzyński

ptk dypl. w st. spocz. Henryk BUDZYŃSKI